

# Republika, Republika Marzen

Gdy tak naga leżysz obok mnie  
a tu spada nagły letni deszcz  
tu pierwsza kropla...  
tu druga kropla...  
jak konkwistadorzy  
jak odkrywcy lądów  
nowi Kolumbowie zdobywają cię...  
ty śpiąc nie wiesz nawet o tym jak  
ta letnia burza przeszła obok nas  
a ja widziałem ich  
obserwowałem ich  
gdy - jak Nowa Ziemia -  
zdobywali ciebie  
odkrywali w tobie obiecany ląd...

i choć za to ich spotkała śmierć  
bo burza przeszła obok - nie wiesz wiec  
gdy umierali  
gdy wysychali  
ja się nachylałem  
tuz nad twoim ciałem  
oto co wyszeptał  
niespełniony deszcz:

REPUBLIKA  
REPUBLIKA MARZEŃ  
REPUBLIKA  
OTO CZEGO PRAGNĘ  
REPUBLIKA  
REPUBLIKA MOICH MARZEŃ BĄDŹ

wiec niech będzie tak by każdy dzień  
zdobyciem nowych lądów kończył się  
daj się odkrywać  
jak Ameryka  
ciebie chce zdobywać  
ciebie chce odkrywać  
nazwę twym imieniem  
najpiękniejszy szczyt

REPUBLIKA  
REPUBLIKA MARZEŃ  
REPUBLIKA  
OTO CZEGO PRAGNĘ  
REPUBLIKA  
REPUBLIKA MOICH MARZEŃ BĄDŹ...